

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warczewianką” — 25 gr.

№ 120

Opłata pocztowa
wliczona w cenę

PŁOCK, ŚRODA 25 MAJA 1927 ROKU.

Konto czekowe P. K. O.
1927.

ROK VI

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ.; Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

Prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warczewianką” 5 zł.

Z odnośnikiem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 zł.

Posiedzenie polskich klubów parlamentarnych.

WARSZAWA 25.5 (Tel. wł.) Prezes klubu parlamentarnego Związku Ludowo-Narodowego poseł Głabiński wystosował następujące pismo do przewodniczących polskich klubów parlamentarnych:

„Wobec tego, że przed nadzwyczajną sesją Sejmu zachodzi konieczność rozstrzygnięcia się jakie sprawy mogłyby być na tej sesji załatwione, pozwalam sobie zaprosić Szanownych Panów, przedstawicieli

polskich stronnictw w myśl porozumienia w kwietniu b. r., na konferencję na sobotę dnia 28 maja na godzinę 12 w południe, celem rozpatrzenia stanowiska klubów w sprawie projektowanej zmiany sejmowej ordynacji wyborczej i innych ustaw.”

W kołach parlamentarnych panuje przekonanie, że nadzwyczajna sesja Sejmu rozpocznie swoje prace w połowie czerwca b. r.

Rewizja w Straży Narodowej w Radomiu i Siedlcach.

WARSZAWA, 25.5 (Tel. wł.) Prasa donosi, że w Radomiu została dokonana rewizja w Straży Narodowej, mieszczącej się przy redakcji „Słowa Radomskiego”. Dokumenty

dotyczące Straży zostały opleczone wane i zabrane do Starostwa.

Także rewizja została dokonana w Siedlcach.

Wyjazd Pana Prezydenta.

WARSZAWA, d. 25.5 (Tel. wł.) Prasa donosi, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej w dniach najbliższych wyjedzie do Tarnowa celem obejrzenia

na terenie nowej fabryki azotniaków na wzór Chorzowa. Pan Prezydent ma odbyć podróż całkiem incognito.

Zajęcie w Sejmie Śląskim.

KATOWICE, 25.5 (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu Śląskiego doszło do gorszącej sceny. Oto poseł Fajfisz rzucił się do trybuny w chwili, kiedy przemawiał poseł Korfanty, który zarzucał Fajfiszowi rozbijanie wieców Chrześcijańsko

Narodowych. Między posłami doszło do gorszącej wymiany słów, poczem marszałek Sejmu zastosował do Fajfisza największą karę regulaminową, wykluczając posła Fajfisza na jeden miesiąc z posiedzeń Sejmu.

Sprawa Straży Narodowej.

WARSZAWA, 25.5 (tel. wł.) Prasa donosi, że Sąd Okręgowy zasiadał w ubiegły poniedziałek akta w sprawie dochodzenia, przeprowadzonego przez Prokuratora Sądu w

sprawie więzionych członków Straży Narodowej, żeby zdecydować czy członkowie ci nadal mają przebywać w więzieniu-śledczym.

Konfiskata 2 czasopism.

WARSZAWA, 25.5 (Tel. wł.) W dniu wczorajszym z polecenia Komisarza Rządu została dokonana konfiskata czasopism „Gazeta Poranna” 2 grosze i „Rzeczpospolita” bez podania przyczyny konfiskaty. Prasa donosi, że wymienione pisma zostały

skonfiskowane za artykuły poświęcone wyborom do Rady Miejskiej w Warszawie.

W Płocku wspomniane pisma zostały zaarrestowane na stacji kolejowej w Radziwlu.

Rozwiązanie Rad Miejskich.

WARSZAWA, 25.5 (Tel. wł.) Pan Minister Spraw Wewnętrznych Sławoj-Składkowski wydał w dniu wczorajszym rozporządzenie do Wojewody Wołyńskiego zarządzające przeprowadzenia wyborów do Rad Miejskich w Łucku, Kowlu i Włodzimierzu Wołyńskim.

Zarząd tych miast spoczywa dotychczas w rękach Komisji Wyborczych, które będą funkcjonować, aż do czasu nowych wyborów.

Wybory w b. zaborze rosyjskim.

WARSZAWA 25.5 (Tel. wł.) Słychać, że w przyszłych uchwałach Rządu, ma być postanowione, że wybory do Rad Miejskich w byłym zaborze rosyjskim zostaną prze-

prowadzone w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Donoszą z Chełma, że tamtejsza Rada Miejska została rozwiązana. Funkcje objął Magistrat. Termin wyborów nie został ustalony.

Zamach samobójczy na scenie.

WILNO, 25.5 (Tel. wł.) Na scenie miejscowego teatryku „Kakadu” miał miejsce tragiczny wypadek. Będący w teatrze Teodor Butkiewicz, sekretarz okolicznej gminy poprosił pracownika teatru Łukaszewicza, aby

ten pozwolił mu obejrzeć scenę. Gdy obaj weszli na scenę. Butkiewicz wołając „Taki jest finał człowieka”, strzelał z rewolweru pozbawił się życia.

Za zezwoleniem Okręgowego Urzędu Ziemskiego z dnia 24 marca 1927 r. № 2225 zostało utworzone

BIURO PARCELACYJNE STANISŁAWA ŻÓŁTOWSKIEGO

PŁOCK, UL. KOLEGJALNA 8 (DOM WŁASNY) TELEF. 129.

Czynne codziennie od godziny 9-ej do 3-ej po poł.

Dokonywa wszelkich czynności, wchodzących w zakres

kupna, sprzedaży majątków w całości i na parcele.

— — — Przy parcelacji udziela się zaliczek. — — —

— Posiada nabywców pojedynczych i grupowych. —

Na życzenie może powołać się na szereg dokonanych

— — — z dodatnim rezultatem transakcji. — — —

Przyjazd w celu omówienia sprawy nastąpić może na piśmienne żądanie. Kilkuletnie doświadczenie i szereg dokonanych transakcji dają gwarancję, że sprawy zostaną przeprowadzone szybko i fachowo.

Lada dzień nastąpi zerwanie stosunków dyplomatycznych Anglii z Sowietami.

LONDYN, 25.5 (Tel. wł.) Agencja Reutersa donosi, że premier Baldwin oświadczył na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin, iż Rząd postanowił wypowiedzieć traktat handlowy z Rosją Sowiecką oraz zażąda odwołania z Londynu Delegacji Handlowej Misji Sowieckiej oraz odwołania Brytyjskiej Misji z Moskwy o ile Izba nie sprzeciwi się temu na otwartym posiedzeniu Parlamentu.

LONDYN, 25.5 (Tel. wł.) Oświadczenie premiera Baldwina wysłuchane było przez galerię i Izbę w największym skupieniu. Premier podkreślił na wstępie, że władze od paru miesięcy kontrolowały działalność agentów sowieckich, których zadaniem było zdobycie ważnych angielskich dokumentów dotyczących sił zbrojnych. A więc działali z polecenia Rządu Sowieckiego i otrzymywali szczegółowe instrukcje od sowieckiej delegacji.

Towarzystwo Arcos i Sowiecka Delegacja była używana jako miejsce wymiany korespondencji. Sowieci, mówił premier doskonale zdawali sobie sprawę z następstw swej roboty. Już w kwietniu przedstawiciel Sowieckiej Delegacji telegrafował do Moskwy, że jest małe praw-

dopodobieństwo by została dokonana rewizja w delegacji i zaleca jednocześnie ostrożność w przysyłaniu pocztą dokumentów z Londynu do Moskwy i odwrotnie.

Po przemówieniu premiera zabrał głos Lloyd George i domagał się, aby dokumenty zdrady i szpiegostwa Sowietów zostały ogłoszone drukiem. Premier odpowiedział, że w najbliższej przyszłości zostanie wydana Biela Księga.

LONDYN, 25.5 (Tel. wł.) Wiadomość o zerwaniu stosunków z Sowietami wywołała w Londynie wielkie wrażenie. Tłumy chciały demonstrować przed poselstwem Sowieckim.

Polioja zastawiła wszystkie ulice prowadzące do poselstwa, które jest strzeżone przez wojsko i oddziały policji. Należy też zaznaczyć, że wielkie wrażenie wywarł ostatni wykaz banku angielskiego, z którego wynika, że w ciągu 4 ch dni zapas złota uległ zmniejszeniu o 3 miliony funtów szterlingów.

Nie udało się stwierdzić, kto wykupywał złoto banku angielskiego. Za najprawdopodobniejszą uważa się wersję, że złoto było wykupywane przez agentów sowieckich.

Cziczeryn w Paryżu.

PARYŻ, 25.5 (Tel. wł.) Niespodziewany przyjazd Cziczeryna do Paryża wywołał liczne komentarze w kołach dyplomatycznych. Wizyta kierownika polityki zagranicznej Rosji Sowieckiej w momencie napięcia anglo sowieckiego ma znaczenie specjalne.

Sensacją była wizyta złożona przez Cziczeryna Poincarému. Bezpośrednio po rozmowie z Poincaré obaj dyplomaci udali się do Brianda, z którym konferencja trwała około godziny.

Odgłosy mowy Baldwina w Niemczech.

BERLIN, 25.5 (Tel. wł.) Wiadomość o zerwaniu stosunków Anglii z Sowietami wywołała w kołach berlińskich silne przynębnienie.

Wyrażają obawę, że Anglia zechce wpłynąć na stosunki niemieckiego rynku finansowego z Rządem Sowietów i wywierać nacisk na Bank

Koła polityczne twierdzą, że Cziczeryn usiłuje wyzyskać Francję dla zaszachowania Anglii. Rozmowy miałyby dotyczyć sprawy długów i koncesji naftowych na Kaukazie.

Francuskie sfery kierujące i opinia publiczna zgodne są w ocenie sytuacji jako wyjątkowo trudną i poważną.

Francja niema bezpośrednich powodów do atakowania Rosji ale też nie może nie poprzeć Anglii z jej politykę wobec Sowietów.

Niemiecki w kierunku ograniczenia kredytu dla Sowietów.

Dzienniki notują głosy prasy angielskiej, która zapowiada, że poparcie finansowe Sowietów przez Rzeszę, zrozumiane byłoby przez angielskie koła polityczne jako krok wysoce nieprzychylny wobec Anglii.

Położenie obecne.

Tocząca się obecnie w Genewie Konferencja przemysłowa nie dała na ogół tych rezultatów, jakich od niej spodziewano się, jednakże doprowadziła do pewnego, chociaż nie znacznego kompromisu. W tej konferencji międzynarodowej zaznaczyły się wyraźnie różnice pomiędzy krajami bardziej uprzemysłowionymi, a tymi, które są przeważnie konsumentami produktów przemysłowych, przywożonych z zagranicy. Łączy się z tem sprawy dostawy surowców oraz uprzemysłowienia krajów, stojących na niższym stopniu rozwoju przemysłowego. Kraje bardziej uprzemysłowane domagały się wolności karteli, mniej uprzemysłowane występowały wyraźnie w kierunku kontroli karteli. Te same różnice zaznaczyły się w sprawie wolności handlu wszechświatowego. Z najbardziej radykalnym postulatem w sprawie karteli wystąpiła Polska, domagając się ich rejestrowania w Lidze. Wniosek ten spotkał się ze znacznym sprzeciwem.

W sprawie tej utrzymał się wniosek kompromisowy, mianowicie żądanie jawności i ogłaszania karteli.

Ponadto konferencja ekonomiczna stała się podstępem podłożem do nawładzania pomiędzy niektórymi państwami prób, mających na celu zawarcie traktatów handlowych. Taką próbę zanotowano między innemi, pomiędzy Austrią a Czechosłowacją.

Niedawna konferencja Brianda z Chamberlainem w Londynie, w związku z konfliktem anglo-sowieckim wywołała w prasie całego świata liczne komentarze, dotyczące przyszłych stosunków międzynarodowych na terenie Europy. Najbardziej fantastyczne wleści kolportu e prasa niemiecka, która podkreśla tendencję Anglii, wciągnięcia Niemiec do ogólnego frontu antysowieckiego, przyczem Niemcom, wzajemian za przystąpienie do takiego sojuszu obcywane są liczne rekompensaty, jak zwiększenie Reichswehry do liczby armii przedwojennej, ustąpienie Gdańska i korytarza pomorskiego i t. p.

Oczywiście, wleściom tym nie daje wiary opinia niemiecka, która wbornie orientuje się w sytuacji i pragnie z konfliktu anglo-sowieckiego wyciągnąć jaknajwiększe korzyści. Pomijając jednak rzeczy nieprawdopodobne, trudno jednak nie zgodzić się, że konferencja Brianda z Cham-

berlainem ma na celu w znacznej mierze obmyślenie środków walki z szerzącym się komunizmem. Poprzedzając tę konferencję fakty, jak ustawa o Trade Unionach w Anglii i przepisy wyjątkowe przeciwko komunistom we Francji, świadczą o tem dowodnie.

Że sowieci czują się zagrożone poważnie ze strony Francji, świadczy o tem notowana w ostatnich depeszach wizyta Czicherina w Paryżu gdzie rząd rosyjski czyni próby nawiązania bardziej ścisłych stosunków, służących za przeciwwagę tendencjom angielskim. Wbrew jednak nadziejom sowieckim kurs antykomunistyczny we Francji potęguje się coraz bardziej, a minister francuski spraw wewnętrznych, Sarraut zajęty jest obecnie opracowywaniem nowych projektów ustawy, skierowanej przeciwko agitacji komunistycznej.

Ze strony Anglii, o ile się zdaje przygotowywane jest stanowcze zerwanie z rządem Sowietów. Przynajmniej co do zerwania dotychczasowej umowy handlowej — poczynione są już wszelkie przygotowania. Anglia nie traci zbyt wiele przy zerwaniu stosunków handlowych z Sowietami, gdyż wywóz angielski do Rosji stanowi zaledwie małą częśćkę importu rosyjskiego. Natomiast Rosji sowieckiej zależy wiele na utrzymaniu swego przedstawicielstwa handlowego w Anglii, gdyż stanowi ono podstawę dla jej stosunków handlowych zagranicznych.

Tym sposobem stanowisko Sowietów w polityce zagranicznej jest obecnie zupełnie izolowane. Nie ulega wątpliwości, że ostatnia narada Brianda z Chamberlainem przyczyniła się do ustalenia tej izolacji, a wysiłki Anglii dążą w kierunku jaknajszerszego rozwinięcia tej akcji izolacyjnej na sąsiednie państwa.

Wypadki w Chinach doprowadziły w dniach ostatnich do likwidacji republiki komunistycznej w Han-Kou. Oddziały armii północnej zbliżyły się do miasta, wobec czego przeważna część armii han-kouskiej kapitulowała. Komisarz sowiecki Borodin uciekł z miasta aeroplanem, również wycofał się rząd hankouski.

W pobliżu miasta, na południowo-wschodzie stoją oddziały Czang-Kaj Szeka. Być może więc, że na tym terenie odbędzie się starcie dwóch armii — północnej i południowej.

O racjonalnej komunikacji autobusowej Płocka z prowincją.

Światowy rozwój komunikacji samochodowej wyraża się na obszarze Rzeczypospolitej nie tylko zwiększeniem ilości prywatnych posiadaczy tego środka lokomocji, lecz i stworzeniem szeregu przedsiębiorstw, które uruchomiły znaczną ilość aut bądź to w miastach jako taksometry, bądź na odpowiadających wymogom tego sposobu komunikacji drogach w postaci autobusów.

Przedsiębiorczość prywatna dopiero od paru lat zwróciła u nas wydatną uwagę na tą dziedzinę przemysłu komunikacji oraz zdołała dużo zdziałać na tem polu. Obecnie eksploatacja autobusów dla dalszego pomyślnego rozwoju potrzebuje już nie tylko żywiołowej inicjatywy poszczególnych jednostek, ale również zorganizowania przedsiębiorstw, któreby ujęły cały rozwój w tej dziedzinie w karby planowości. W ten sposób usgadzania dążenia poszczególnych osób i pozabawianoby rozwój stosunków cechującej ich dzisiaj sporadyczności lub też wypadkowości, przez co nadano samemu zjawisku rozwoju komunikacji samochodowej więcej trwałe i solidne podstawy.

Z takiego stanu rzeczy wypłyną korzyści tak dla społeczeństwa, korzystającego z lokomocji samochodowej jak i władz, stojących na straży interesów społeczeństwa i w tych celach normującego rozwój tej lokomocji

Otóż przechodząc ku rozwiązaniu co się należy najliczniejszej i najważniejszej grupie, a mianowicie społeczeństwu piszący te słowa poruszamy stosunki, panujące w tej dziedzinie także na terenie pow. Płockiego.

W ośrodkach przemysłowych i uzdrowiskowych (np. Łódź, Poznań, Częstochowa, Bydgoszcz, Zakopane i t. d.) komunikacja autobusowa znajduje się w rękach kapitalistów krajowych lub zagranicznych. W pozostałych częściach kraju tym jest trudniej ludzi do tego nie powołani przeważnie nieinteligentni i absolutnie nie orientujący się w sytuacji. Nie inaczej się dzieje i w naszym powiecie. Panuje z tego powodu chaos oraz zauważyć się daje ignorowanie elementarnych potrzeb publiczności. Ostatnią uwagą się tylko jako masę, z której należy grozka wycisnąć i którą pomiatad można podług widzimisię różnych przedsiębiorstw lub poszczególnych przedsiębiorców.

Uwiodemni się to z poniższego.

Przy obecnym chaotycznym staraniu i rozwoju linii samochodowych przedsiębiorstwa, rzecz oczywista, rzucają się na linie, na których jest najliczniejsza frekwencja.

Wskutek konkurencji zbytnej, szybko słabsze firmy upadają, a ludność oddana zostaje na dobrą wolę zwycięzcy ze szkodą swą własną.

Tymczasem jedna ze stron kon-

kurencyjnych w innych okolicznościach i na innej linii mogłaby z pożytkiem dla ludności i siebie pracować. Są więc niewątpliwie ujemne wyniki konkurencji opartej na niezdrowych zasadach, które z łatwością zostałyby usunięte przy planowym rozwoju linii autobusowych.

Również łatwo byłaby usunięta początkowa rzeczywistość lub wyobraźalna bezdochodowość tych lub innych, że tak nazwę „nie wyrobionych” linii.

Każdą linię autobusową należy bowiem „wyrabiać” to jest tak długo na niej jeździć bez względu na ilość pasażerów dopóki ludność miejscowa nie nabierze zaufania do tej komunikacji i nie porzuci innych środków lokomocji. Otóż takie wyrabianie pociąga za sobą nakład kapitału oraz ryzyko, czy to w przyszłości się opłaci. Autor niniejszego był jednym z pierwszych, którzy wyrabiali wszystkie linie, wychodzące z Płocka oprócz Bodzanowskiej. Z dobrodziejstw tego wyrabiania skorzystał i korzystają jednocześnie także inni przedsiębiorcy, ale dalszych koniecznych etapów, podjętych rozwojem komunikacji autobusowej uwzględnić się nie śpieszą. Wogóle w tej dziedzinie panują u nas anormalne stosunki, wywołane przez samą przedsiębiorstwa.

Ustaliło się obecnie, że z Płocka wychodzi codziennie 14 autobusów, wśród których 10 o tej samej godzinie. Linie Płock — Bodzanów (na której kursują 4 y autobusy) nazwalibyśmy „linią kmiotków”, bo specjalnie do trybu życia tych jest dostosowana. Poczołwy i prawie bez trosk zjawy kmiotek chodzi spać o 8 — 9, wstaje o 5 i o 6 gotów jest w drogę. Jest zaledwie pół do 8 lub 8, gdy już wędruje po Płocku. Gdy nasz poczołwiec sobie załatwił zdąży w urzędach i zakupić w sklepach jest godzina 3 — 4. Wtedy już dla nie-

go czas „zmykać do chłupy” i autobusy są do usług. Warunki i potrzeby kulturalnego człowieka są na tej linii zupełnie ignorowane. Skoro ktoś pragnie w Płocku skorzystać z teatru lub chociażby z pierwszego seansu kina, to nie może sobie na to pozwolić, bo potem niema czym wrócić, chyba zostać jeszcze na jedną całą dobę. Wśród firm utrzymujących na tej linii komunikację, jedynie jedna uważała na początek warunki i wysłała już swój autobus z Płocka do Bodzanowa o godzinie później, niż inne. A przecież najdopowiedniej byłoby, aby z kursujących na tej linii 4-ech autobusów, dwa odchodziły rano, a dwa wieczorem i odwrotnie. To samo, mniej więcej, stosunki panują i na wszystkich pozostałych liniach.

Nosiłem się przez jakiś czas myślą wysłania autobusów do Sierpca i Płońka w godzinach rannych i już przygotowałem na to autobusy. Rozumie się, że te linie należałoby dopiero wyrabiać i oczywiście trza się liczyć z nieuniknionym na początku deficytem. Wobec takich okoliczności powinienem mieć pewność, że linie te przez pewien czas eksplloatowane będą tylko przezemnie samego. Tę pewność wprawdzie dają władze wojewódzkie, ale cóż z tego że czynnik, do których przypilnowanie tego należy wcale się tą sprawą nie interesują. Albowiem wszystkie przedsiębiorstwa komunikacji samochodowej są przedsiębiorstwami koncesjonowanymi.

W każdej koncesji są między innymi wymienione i godziny kursowania autobusów danego przedsiębiorstwa. Województwo rzadko wydaje na jednej linii dwun przedsiębiorstwom jednocześnie te same godziny odjazdu i przyjazdu. Stąd się bierze, że wszystkie autobusy kursują według identycznego rozkładu jazdy?

Inż. B. Frankensztejn.

Wizyta J. E. Pasterza diecezji płockiej w Gostyninie.

W dniu 14 maja r. b. o g. 4-ej po południu przybył na wizytację pasterstwą do Gostynina J. E. ks. Biskup Płocki.

Dostojnika Kościoła na granicy powiatu powitał Wydział Powiatowy Sejmiku z p. Grabowskim, Starostą Gostyńskim na czele, wręczając Mu chleb i sól. Na granicy parafii gostyńskiej spotkał ks. Biskupa „Sokół”, składający się z oddziału jazdy w sile 60 koni oraz piechurów, przybyłych na rowerach.

„Sokół” objawił warte honorować przy karcie Pasterza odprowadził Go do bramy triumfalnej, wystawionej przez rzemieślników miejscowych u rogatki miasta. Tu oczekiwało Jego Ekscelencji duchowieństwo z wiernymi, w których imieniu wygłosił przemówienie dr. Zakrzewski, wręczając tradycyjny chleb i sól. Celem złożenia hołdu Dostojnemu Gościowi stawili się miejscowa i okoliczne Straże Ogniove z szatanami i orkiestrą, młodzież szkół powszechnych i średnich z nauczycielstwem na czele, cechy ze sztandarami i wszystkie instytucje społeczne,

reprezentanci władz państwowych i tłumy publiczności. Świeciło tylko pustkami miejsce, wyznaczone dla przedstawicieli Zarządu miasta.

W czasie swego pobytu w Gostyninie, ks. Biskup odwiedził ochronki parafialną i Katolickiego Związku Polek, świetlicę Związku młodzieży i szkoły powszechne, udzielając zebranej młodzieży błogosławieństwa.

Ogólne oburzenia wywołał fakt uchylenia się od wzięcia udziału w uroczystości rozpolitykujących nauczycieli szkół powszechnych.

W dniu 15 maja odbyła się uroczysta ceremonia konsekracji Kościoła parafialnego, w którym ks. Biskup celebrował uroczystą sumę na intencję parafian.

Tegoż dnia ks. Biskup obecny był w sali Straży ogniowej na przedstawieniu teatralnym dzieci z ochronki.

W dniu 16 maja, po nabożeństwie i zwiedzeniu miejscowych szkół średnich, ks. Biskup odjechał na wizytację sąsiedniej parafii. „Sokół” konny, oraz pieszy, odprowadził ks. Biskupa do Solca.

Jak wyglądały wybory do Rady Miejskiej w Warszawie w r. 1919.

Wybory poprzednie do Rady Miejskiej odbyły się 25 lutego 1919 r. Ogółem w 157 obwodach głosowało 171.482 osób. Na poszczególne listy padło głosów:

P. P. S. 30, 224 gł., radnych 23. Ugrupowania prawicy 80,504 gł., radnych 61.

Ortodoksi i kupcy żydowscy 11.331 gł., radnych 8.

Demokratyczny komitet wyborczy

8,496 gł., radnych 6.

„Bund” — 7,873 gł., radnych 5. Żydzi sjonisci — 7,455 gł., rad 5.

Żydzi ludowy — 6,759 gł., rad 5. „Polsa-Sjon” — 3,598 gł., rad. 2.

N. P. R. — 2,754 gł., rad. 1. Asymilatorzy — 2,591 gł., rad. 1.

Kamienicznicy żydowscy — 2,243 gł., rad. 1.

Przedmieście lewego brzegu Wisły — 2,140 gł., rad. 1.

Co mówi poseł Rirszbraun z Żydowskiego Bloku.

Poseł Rirszbraun oświadcza, że spodziewał się dla swego ugrupowania 20 mandatów. Otrzymał 15 tylko dlatego, że zawiodła w ostatnim dniu sprawność techniczna Komitetu żydowskiego bloku narodowego, pozatem duża liczba żydów nie została wciągnięta na listy wyborcze.

— Jak pan poseł ocenia wynik wyborów w społeczeństwie polskim.

— Lista 25 jest dla nas bardzo miła, to też z radością witamy, że zdołała ona kilkanaście mandatów oderwać od dwunastki.



ROLNIK PŁOCKI

PORADNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY WSI MAZOWSZA PŁOCKIEGO.

DODATEK DO № 120 „DZIENNIKA PŁOCKIEGO”.

Ukazuje się co środa. Cena numeru 15 groszy. | Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 60 groszy.

Paraliż u koni, zapobieganie i pomoc.

Niebezpieczną chorobą u koni jest tak zwany paraliż zadu, który objawia się raptownie i bywa bardzo często nieuleczalny.

Objawy choroby polegają na tem, że koń w czasie jazdy nagle staje się sztywnym w zadzie, mięśnie twardnieją, poci się, nie może iść dalej i pada na ziemię, ciężko dysząc.

Choroba ta najczęściej pojawia się u koni, które przez dni parę stoją w stajni bezczynnie, a potem idą do pracy, szczególnie w dniu dżdżystym i wietrznym.

Pomoc powinna być bezzwłoczną i musi polegać na zabiegach następujących.

Przedewszystkiem należy umieścić chorego konia w przestronnym i wygodnym stanowisku, zdala od innych koni, dać obfitą miękką podściółkę, którą codzień wznuszać i dodawać nowej.

Cały krzyż rozcierać 2 razy dzień nie mieszaniną następującą: spirytusu kamforowego i terpentyny po 1 szklance, metylu salicylowego pół szklanki i oleju lnianego 4 łyżki. Po każdym 15 to m. nutowem natarcie okrywać ciepłą dęką potrójnie lub poczwórnie złożoną, na którą nałożyć nawozu. Konia codzień przewracać, aby nie leżał na jednym boku i codzień spróbować go podnosić. Konieczne jest dać na oczyszczenie aloesu 40 gramów i codzień robić lewatywę z 4 litrów letniej czystej wody z dodatkiem 1 łyżki soli kuchennej; konia dobrze odżywiać owsem, do picia dawać mleko. Jeżeli po 4—6 dniach tych zabiegów nie będzie polepszenia, należy zawezwać lekarza celem skutecznego zastrzyków podskórnych.

Paraliż zadu, jak również wogóle każdy paraliż, jest do leczenia trudny i niezawsze uda się konia uratować; należy więc zwracać baczną uwagę na zapobieganie tej chorobie, które polegać musi na właściwym obchodzeniu się ze zmęczonymi końmi.

W celu zapobiegawczym nie można nigdy zaniedbywać koni przemoczonych i zabłoconych, choćby nawet w czasie roboty najpilniejszej; jest to ważny obowiązek każdego dbałego gospodarza. Powinno się więc wziąć wiechcie ze słomy i dobrze wytrzeć grzbiet, kark, piersi a także i nogi, poczem okryć konia dęką, ażeby zbyt nie parował.

Jeżeli konie są bardzo zgrzane zbyt forsowną robotą lub ciężką podróżą, należy je przed rozcieraniem okryć dęką i przez 15—20 minut wolno przeprowadzać po podwórzu, a dopiero potem postawić do stajni i przystąpić do rozcierania wiechciami.

W ten sposób powinno się postępować i z koniami, które powracają do domu zmoczone deszczem lub śniegiem.

Wreszcie trzeba uważać, ażeby konie takie po roztarciu i okryciu nie stały na przeciągu i nie pociły aż po ostygnięciu, to jest po dwóch godzinach.

Z. Olszański, lek. wet.

Stan zasiewów się poprawia.

Według ostatnio nadesłanych wiadomości z różnych części kraju ogólny stan zasiewów uległ dość poważnej poprawie na skutek ustalenia się pogody. Rolnicy utrzymują, że o ileby pogoda nadal była sprzyjająca, to mieliby w kraju w najgorszym razie zbiory średnie. Dotychczasowe zimna i deszcze opóźniły tylko w znacznym stopniu okres wegetacji roślin. Zbiory więc w tym roku będą znacznie spóźnione.

Tam, gdzie wskutek dużych opadów ziemniaki pogniły, obecnie sadzą nowe. Wobec tego nieuzasadnione są obawy, jakoby groził nam brak ziemniaków. W kraju są jeszcze zapasy ziemniaków, aczkolwiek cena na ziemniaki jest dość mocna i wynosi obecnie przeciętnie 12 50 zł. za 100 klg. loco stacja załad. w Kungurówce. Na Kresach ziemniaki są znacznie tańsze, natomiast cena ziemniaków-sadzonych jest nadal wygórowana.

Import zboża i mąki do Polski.

Import zboża i mąki z zagranicy do Polski wzrasta z dniem każdym. Ogólny import zboża i mąki szacują na 1 milion złotych w złocie dziennie. Większe transporty żyta przychodzi z Rosji, pszenicy ze Szwecji, Kanady i Stanów Zjednoczonych, prócz tego amerykańska mąka pszenna, której w ciągu ostatnich paru tygodni sprowadzono przez Gdańsk około 70.000 tonn. Importują obecnie również płatki ziemniaczane, które w latach ubiegłych masowo wywożono z Polski.

Ze spraw jajczarskich.

Spółdzielnie jajczarskie, odczuwając oddawna braki w organizacji systematycznego dobierania i grupowania towaru, zajęły się z wiosną roku bieżącego tą sprawą bardzo poważnie.

Widocznym jest, iż wprowadzone pod tym względem zarządzenia dały już dość poważne rezultaty.

Chcąc zainteresować tą sprawą samego producenta, a tem samem zapewnić mu odpowiednie zyski i zabezpieczyć sobie całkowite i dokładne wykonanie, ogłosiły zmiany warunków zakupu towaru u producentów. A więc wprowadzono zasadę, że dostawca otrzymuje zapłatę nie tylko w zależności od ilości dostarczonych jaj, ale również proporcjonalnie do wagi towaru dostarczonego spółdzielni. W ten sposób wciągnięto samego producenta w sferę działania nowego prądu, gwarantującego mu większe korzyści.

Przeszświetlane i dobierane odpowiednio do wagi jaja ze stemplem producenta, spółdzielni i t. d. nie będą na rynku towarem nieznanym, ale o pochodzeniu zupełnie wyrażnym. Takiego towaru na rynku warszawskim np. nadeszło w miesiącu marcu ca 150 skrzyń, zaś w miesiącu kwietniu ca 200 skrzyń; natomiast w bieżącym miesiącu ilość wzrosła, sądząc z dotychczasowych rezultatów o dalsze ca 100 skrzyń. Są to ilości stosunkowo małe, ale świadczą bądź co bądź o dobrze postawionej sprawie w samym zarodku.



M. S. SARNA, PŁOCK.

Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych
Skład żelaza i wyrobów żelaznych.

KOSIARKI ORYG. AMERYKAŃSKIE

SPULCHNIACZE | GŁĘBOSZE DO OKOPOWYCH

SIEWNICZKI DO SALETRY.

Jaja polskie zagranicą.

Zagranica naogół bardzo chętnie zakupuje towar polski, gdyż ten jest z jednej strony stosunkowo tańszy od towarów innych pochodzenia, z drugiej — jest bardzo smaczny. Jaja polskie są tak dobrze wprowadzone na rynkach niemieckim, angielskim i innych, że wywożący nie wiele się kłopotuje o zdobycie odbiorcy.

W sprzedaży fr. stacja pograniczna płaci się na wywóz 85—80—90 szylingów za skrzynię (1440 sztuk) lub 43—40—45 sh. za półskrzynię jaj świeżych, t. zw. eksportowych.

Sezon wiosenny na nawozy sztuczne.

Skończony sezon wiosenny w nawozach sztucznych wykazał w porównaniu z sezonem wiosennym roku ubiegłego wzrost o jakieś 30 procent — co niewątpliwie oznacza duży postęp i daje gwarancję większych zbiorów w tym roku. Niektóre firmy wykazały obroty o 100 procent większe niż w tym samym sezonie roku zeszłego, największą jednak sprzedaż wykazuje naturalnie Bank Rolny, który sprzedaje znaczne ilości azotniaku i kaimitu na kredyt długoterminowy. Bank Rolny zaopatrywał przeważnie drobnią własność i sprzedawał w sezonie ubiegłym około 44.000 ton nawozów, w tem 14.000 ton kaimitu — na bardzo dogodnych warunkach kredytowych, na kilkumiesięczny kredyt do 15 listopada b. r. Nawozy sprzedaje się na tak zwane skrypty dłużne, wystawiane solidarnie — które dobrze wpływają, a przy coraz bardziej wzrastającym zapotrzebowaniu ze strony wieśniaków — sprzedaż na sezon jesienny można liczyć podwójnie do 80 tys. ton. Nowością Banku Rolnego są tak zwane „wagony kombinowane” — zawierające asortyment cały nawozów — które cieszą się wielkim wzięciem wśród właścicieli małych rolnych. Kredyty na ten cel przez Bank przyznawane są tak znaczne, że o ile tylko nawóz jest na rynku — każdy w dowolnej ilości zakupić go może. Firmy prywatne sprzedawały na weksle — płatne już w czerwcu—lipcu, od urodzajów więc tegorocznych zależny będzie dobry wpływ na leżności.

Siarczany amonu również wykazał wzrost konsumcji.

Z Towarzystwa Rolniczego.

Dzień propagandy Spółdzielczości w Polsce.

Niedziela 12 czerwca r. b. poświęcona będzie dla propagandy spółdzielczości w Polsce.

W Płocku i w okręgu Płockim wszystkie placówki spółdzielcze, a mianowicie stowarzyszenia spożywczo-handlowe, kredytowe, spółdzielnie mleczarskie i inne powinny dołożyć wszelkich

starani, aby obchód ten mógł osiągnąć realny sukces.

Dnia 31 maja o godz. 12 w Płocku w lokalu „Zgoda” odbędzie się zjazd zaproszonych przedstawicieli wszelkiego rodzaju organizacji spółdzielczych celem omówienia szczegółów obchodu.

Z Łętowa.

Dnia 15. V b. r. odbyło się uroczyste zebranie Łętowskiego Kółka Rolniczego, które obchodziło dwudziestolecie swej pracy. Na uroczystości zostali zaproszeni p. poseł Mierzejewski, p. inspektor Serejko i instruktor O. T. R. z Płocka.

Zebranie zajął p. Rutkowski z Krzykos powołując do prezydium p. Rutkowskiego z Turowa, Bejta, Kręciejewskiego i Bogła jako pierwszych założycieli Kółka w Łętowie. Przewodniczył pierwszy prezes kółka z przed 20 lat p. Rutkowski z Turowa, który witając dawnych i nowych kółkowiczów skreślił w krótkich słowach historię kółka i warunki w jakich to Kółko pracowało za czasów zaboru rosyjskiego.

Kółko rolnicze przed dwudziestu laty było nie tylko placówką oświatowo-rolniczą, ale spełniało również rolę polityczno wychowawczą. Po obradach rolniczych poruszono sprawy polityczne i radzono w jaki sposób najskuteczniej walczyć z zaborcą. Wogóle w pracy organizacyjnej przyswiewcała idea niepodległości Ojczyzny.

Po pierwszym prezisie kółka przemawiał poseł Mierzejewski. Zreferował on znaczenie pracy zawodowej w organizacjach rolniczych dla gospodarzy. Z kolei p. Inspektor Serejko omówił wpływ oświaty na podniesienie rolnictwa i dobrobytu gospodarzy.

Instruktor O.T.R. położył, że przed laty, kiedy wszystkim przyswiewcała w pracy idea niecodległości przyszłego Państwa Polskiego i wspólnej walki z zaborcą, kółka pomimo niskiego podówczas stanu oświaty rolniczej mogły poszczycić się o wiele większym dorobkiem swej działalności niż dziś. Dowodem czego są resztki dawnych mleczarni spółdzielczych w powiecie, szereg kas, sklepów i narzędzi spółkowych po kółkach.

Dziś skutkiem rozwydrzonej agitacji politycznej, rolnik stracił zaufanie do inteligencji wiejskiej, do rządu, a nawet do najbliższych sąsiadów.

A w szerokiej akcji pomocy rządu naszego dla rolnictwa, upatruje pałkę na swój grosz i z wielką rezerwą odnosi się do nowopowstających placówek gospodarczo — rolniczych.

Na zakończenie instruktor w imieniu O. T. R. zachęcał kółkowiczów do intensywniej pracy w organizacji i wciąganiu do niej wielu nie zrzeszonych jeszcze sąsiadów.

W imieniu Zarządu Kółka w Łętowie p. Rutkowski z Krzykos podziękował prelegentom za przyjazd na obchód, zapraszając ich równocześnie jak i wszystkich starych kółkowiczów na wspólny obiad do siebie

OSIE TOCZONE

precyzyjnie wykonane — do wozów, bryczek i powozów



poleca: **M. MARGULIES** Płock.

2 Kółka Rolniczego w Proboszczewicach.

W niedzielę dnia 15 maja odbyło się zebranie Kółka. Zajął posiedzenie przewodniczący Kółka p. Kowalkowski Leonard. Po ustaleniu liczby obecnych i odcytnianiu protokołu poprzedniego zebrania, który przyjęto do wiadomości bez poprawek, p. prezes złożył wy-czerpujące sprawozdanie ze Zjazdu delegatów Kółek Rolniczych, podkreślając znaczenie kredytów Banku Rolnego nie mniej zaś zachęcał do założenia Kasy Spółdzielczej. Pokaz narzędzi rolniczych wzbudził zainteresowanie wśród Kółkowiczów i chęci nabycia. Następnie p. prezes w nieco dłuższym przemówieniu

oświadczył, iż w dniu 19 czerwca r. b. przypada jubileusz C. T. R., zachęcając rolników do wzięcia udziału w tym Zjeździe tudzież zgłoszenia wniosków do Okr. Twa Rolniczego, aby przed Zjazdem można odesłać już przygotowany materiał, jako inicjatywę zdołu, o bo-lączkach i potrzebach drobnych rolników. Te bowiem postulaty Zjazd przedyskutuje i przedłoży Rządowi, który istotnie przekona się, że inicjatywy wypływają nie zgóry lecz zdołu od fundamentów. Dalej p. prezes zachęcał do organizacji Spółek Wodnych (meljoracji), poczem obszerniej referował zastosowanie nawozów pomocniczych i ich dodatnie rezultaty; wyjaśniono także sposób leczenia „Diostolem” motyli u bydła, i owiec. Podano do wiadomości cennik węgla

kamiennego i zachęcano do zamówień wagonowych.

Otrzymała kwotę sto zł., która stanowi połowę wynagrodzenia dla Kółka Męskiego tytułem komornego za lokal szkoły powszechnej w Proboszczewicach w Domu Ludowym za rok 1927, na wniosek kusjera Kornackiego by złożyć do Banku — znaczną większość głosów uchwalono wypożyczyć członkowi Kółka p. Józefowi Kikolskiemu z Pęszy-na-Malego

Przyjęto w poczet członków kółka trzy osoby. Następnie p. przewodniczący odczytał komunikat o spulchnianiu ziemi zasianej. Sprawy założenia kasy Spółdzielczej i Radjoodbiornika oddłożono do przyszłego zebrania, na którym zapewniono większą frekwencję członków.

Po wyczerpaniu dyskusji i rozdaniu kilku numerów „Gazety Gospodarskiej” i „Rolnika Płockiego” posiedzenie zamknięto. *Ski.*

Sprostowanie.

W poprzednim 19 numerze „Rolnika” z dnia 18 maja r. b. w artykule Dyr. Herbich p. t. „Wobec zwyżki cen na zboże” w szpalcie drugiej w wierszu 14 od góry omyłkowo wydrukowano „ponad 50 proc.” — powinno być „ponad 5 proc.”, co się niniejsz m prostuje.

Czytajcie „Rolnika Płockiego”

KINO
NOWOŚCI

POŁA NEGRI

(Obecna Księżna Mdivani).

W OBRAZIE
„W SZPONACH KOKIETKI”

Dramat w 8 aktach — Nad program Komedja w 2 aktach.

„SPINKS”

Wszystkie
miejsca po
80 gr.

Dawno oczekiwany w Płocku film, wykonany w krajowej wytwórni niesłychanym nakładem pracy i kosztów

DZIS I DNI
NASTĘPNYCH

„TRĘDOŁATA”

DZIS I DNI
NASTĘPNYCH

Dramat salonowy w 12 aktach
według znanej powieści HELENY MNISZEK.

DZIS I DNI
NASTĘPNYCH

DZIS I DNI
NASTĘPNYCH

W rolach tytułowych:
JADWIGA SMOŁARSKA
BOL. MIERZEJEWSKI
JÓZEF WĘGRZYN i inni.
POCZĄTEK SEANSÓW
o godz. 3-ej; 5-ej; 7-ej; 9-ej.



!KAŻDY!

kto szuka prawdziwie dobrego i smacznego, bezalkoholowego i pożywnego trunku, wyprodukowanego z najszlachetniejszych owoców na czystym cukrze — pija

LEMONIADĘ „ZRÓJ CIECHOMICKI”

Nazwa ta do niedawna nieznana, dziś jest na ustach setek tysięcy, jako nazwa cennego i rozpowszechnianego wszędzie (orzech-wiąjącego) trunku dla wszystkich. Popyt na

LEMONIADĘ „ZRÓJ CIECHOMICKI” stale się powiększa ze względu na jakość, której dotychczas żadne liczne naśladownictwa nie osiągnęły.

Szanownych Konsumentów prosimy uważać, aby im podawano oryginalną lemoniadę

„ZRÓJ CIECHOMICKI” oraz zwracamy uwagę na umieszczoną obok ilustrację oryginalnej butelki wraz z etykietą i znacznikiem ochronnym, jako też na naszą firmę.

Wystrzegać się podrabiań, które będą ści-gane sądownie.

**FABRYKA WOD GAZOWYCH
PRZY BROWARZE**

„CIECHOMICE” poczta PŁOCK:
skrzynka 13
Telefon PŁOCK № 17



Czopki nemorojdalne GASECKIEGO usuwają ból, swędzenie, krwawienie, pieczenie, zmniejszają guzy (żylaki)
Sprzedają apteki.

Specjalne wyroby Polskiego
Monopola Tytoniowego
„PURSICZAN”
„HERCEGOWINA”
oraz papierosy
„SPECJALNE EGIPSKIE”
„TRIUMF”, ZŁOTA PANI
nabywać można tylko
w Hurtowni Tytoniowej
L. GRABOWSKIEGO
w PŁOCKU
STARY RYNEK № 13.
Telefon 203.

M. GUTKIND

Zakład Krawiecki

Płock, Grodzka 14
poleca Szanownej Klienteli

na sezon wiosenny:
Garnitury wizytowe i sportowe.
PALTA.

podług najświeższych fasonów z materiałów
własnych i powierzonych,
Król pierwszorzędny!

Tylko gilzy „UNJA”

„Specjalne dwie waty”

chronią od zatrucia nikotyną

poleca:

HURTOWNIA TYTONIOWA

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK,

Kościuszki 9

Tel. 183

Na sezon wiosenno-letni

POLECA MATERJAŁY KRAJOWE I ZAGRANICZNE NA

PALTA wiosenne i letnie oraz **GARNITURY**

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

JAN SADZIŃSKI

PLAC KANONICZNY № 1

Ceny umiarkowane! — Wykończenie staranne!

MAJSTER MURARSKI

FRANCISZEK OZIMKIEWICZ

Przedsiębiorstwo robót budowlanych

wykonywa wszelkie roboty murarskie i żelazo-
betonowe konstrukcje

Poleca się W. P. Obywatelom.

Robota solidna.

Ceny konkurencyjne.

PŁOCK

ul. Dobrzyńska № 18.

NA SEZON WIOSENNY!

Wielki wybór materiałów krajowych
i zagranicznych oraz Konfekcję męską.
POLECA:

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

Władysł. Smoleńskiego

PŁOCK,

Grodzka № 11.

Telef. 266.



Matki!
Żądajcie w apte-
kach składach apt.
hygienicznej przy-
syпки dla dzieci
„Puder Dżidzi”
(z kogutkiem)
utrzymującej ciało
dziecka w zdrowiu
i czystości.
Pudełko 50 gr.

Musisz zostać członkiem
Ligi Obrony Powietrznej Państwa
jeśli drogą Ci jest sprawa bezpieczeństwa Ojczyzny

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

MAJ

25

ŚRODA

Dziś: Grzegorza
Jutro: Wnieb. P.Wschód słońca 3.57
Zachód słońca 7.09.

Użytkownicy w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Śmigielskiego
Apteka czynna od 7 wieczór do 9-jej rano
STAN WODY.Kraków 23.5 — 223 ub. 2 cm.
Zawichost 23.5 plus 130 pb. 2 cm.
Warszawa 23.5 plus 148 ub. 3 cm.
Płock 25.5 plus 192 ub. 4
temper wody + 13.6

Bug.

Wyszów 23.5 plus 105 ub. 5 cm.

Narow.

Putusk 23.5 plus 110 ub. 2 cm.

Repertuar Teatralny.

Środa 25.5 o godz. 8 m. 30 Występ
opierki warszawskiej „Cyfrowka”

Program na środę dnia 25 V. 1927 r.

12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny.
15.00. Komunikat gospodarczy i meteorologiczny16.45. Program dla dzieci wygl. p. Wanda
Tatarkiewicz i p. Benedykt Hertz.
18.45—19.00. Rozmaitości wygl. p. Lawiński.
19.00—19.25 „Skrzynka pocztowa” korespondencje bieżąca omówi dr. Stępski.
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Argentyna” z cyklu „Podróże i przygody” wygl. prof. A. Janowski.

20.55. Komunikat rolniczy.

20.30. Koncert wieczorny.

22.00. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.Znaczek na dożywianie blednych
uczennic szkoły powszechnej.

W nadchodzący czwartek t.j. dn. 26-go maja r. b. na ulicach naszego miasta zostanie urządzony znaczek na dożywianie ubogich uczennic powszechnej szkoły żeńskiej im. królowej Jadwigi.

Nie wątpimy, że publiczność nasza, która zawsze wykazuje się ofiarnością i tym razem poprze ten cel.

Zaproszenie.

Zarząd Towarzystwa Technicznego w Płocku najuprzejmiej prosi p.p. Członków Towarzystwa i p.p. Radnych m. Płocka (Członków Rady Miejskiej i Magistratu) o wzięcie udziału w wycieczce nad rz. Skrwę w celu wyrobienia sobie prawidłowej opinii o użyteczności tej rzeki dla celów elektryfikacji m. Płocka i najbliższych okolic. Wyjazd statkiem do Murzynowa we czwartek 26.V o godz. 9 rano, z Murzynowa pieszo do Biskupia, Cierszewa, Radotek, Sikorza i z powrotem do Płocka. W wycieczce pieszej będą towarzyszyły specjalne wozy majątkowe.

Na dochód harcerstwa.

Ofiarna dyrekcja kinoteatru „Sfinks” wyświetli w czwartek, 26 b. m. przepiękny dramat salonowy „Trędowata” o godzinie 3 po południu. Ofiarując 10 procent na dochód trzeciej drużyny harcerskiej.

Zwastywszy na ten tak piękny cel, jakoteż i sam obraz, należy się spodziewać, że sala będzie szczelnie wypełniona.

Dokonywanie podziału nieruchomości.

Magistrat m. Płocka podaje do wiadomości publicznej, że podział nieruchomości, położonych w granicach administracyjnych m. Płocka, może nastąpić tylko na podstawie planu podziału zatwierdzonego przez Magistrat.

Przed uzyskaniem tego zatwierdzenia nie mogą być dokonywane wpisy hipoteczne podziału nieruchomości, a umowy w sprawie odstąpienia części nieruchomości nie mają mocy prawnej.

Zjazd Nauczycielski.

W Rypinie w dn. 15 b. m. w sali Teatru Miejskiego odbył się Zjazd Powiatowy Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Obradowano nad sprawami zawodowymi i organizacyjnymi. Zarząd Główny Związku przysłał na Zjazd

ROLNICY! **ROLNICY!**

Kupując nawozy sztuczne, pamiętajcie, że najlepszym i dotąd niezastąpionym nawozem azotowym pod wszelkie rośliny uprawne, a zwłaszcza pod buraki cukrowe, jest oryginalna

SALETRA CHILIJSKA,
którą nabywać można po najniższych cenach w firmie
BARAŃSKI, BARCIKOWSKI i S-ka
WARSZAWA, ul. Zgoda № 1. Telefon 151-62, 101-37.

delegata. W obradach wzięło udział 85 osób, reprezentujących wszystkie gminy powiatu.

Miłą niespodzianką zgłosił Zjazdowi chór „Lutnia” przez odśpiewanie pod batutą p. Sommera kilku nadzwyczaj starannie opracowanych pieśni. P. Jędrzejewska ze zwykłą sobie siłą i plastyką zadeklamowała Tetmajera „Kolumny Samsona” i „Czardasza”.

Matura w Rypinie.

Dn. 20 maja b. r. ukończony został egzamin dojrzałości w Gimnazjum Koedukacyjnym Towarzystwa Szkoły Średniej w Rypinie. Komisji Egzaminacyjnej, składającej się z ośmiu z grona nauczycielskiego tutejszego gimnazjum, przewodniczył Wisyktor Sakóli Średnich p. Hadbóg. Egzamin dojrzałości zdali z dobrym wynikiem wszyscy dopuszczeni do egzaminu maturalnego, a mianowicie: Garman Benjamin z Rypina i Matz Leopold z Główniska.

Wykrycie kradzieży owsa.

W dn. 23 b. m. zgłosił się do Komisarzatu policji Mendel Strzyg i zameldował o systematycznej kradzieży owsa ze składu, znajdującego się przy ul. Królewskiej, 5. Jak ustalono, kradzieży dokonali miejscowi złodzieje, od których owies w ilości jednego metra odebrano.

Wykroczenie sanitarne.

Policja płocka spisała doniesienia na Gołębiowskiego J., zamieszkałego przy ul. Pińskiej, № 15, Piliarskiego Józefa, zamieszkałego przy ul. Rybaki, 15, Strzyga Jakóba, zamieszkałego przy ul. Sienkiewicza, 18, Jakóbowicza Ursyn, zamieszkałego przy ul. Nowy Rynek, 20 i Osowską Leokadję, zamieszkałą przy ul. Dziełki III. Na jednym z spisów doniesienie za brudy w straganach, na drugich o brudy w jatkach.

Codzień nieomal policja nasza spisuje doniesienia o brudach i niechlujstwie, jakie panują w jatkach i w straganach na Ryнку. Jednym jeszcze środkiem do przeciwdziałania tym nieporządkom jest omijanie i systematyczne bojkotowanie tego rodzaju handlowców, które są poniekąd rozsądnymi zarządy.

Nowe linje kolejowe.

Ministerstwo komunikacji opracowało nowy plan inwestycyjny w dziedzinie rozbudowy linii kolejowych. Plan ten ma na celu połączyć zagłębie węglowe i okręgi przemysłowe z połaciami pogranicza bałtyckiego i polsko-sowieckiego.

Projektowane jest uruchomienie następujących linii:

Wieluń — Inowrocław.
Chorzów — Wojkowice — Łask.
Ciechocinek — Płock — Brodnica.
Wojkowice — Opoczno — Warszawa.

Łazy — Wojkowice — Pińczów — Busk — Zwierzyniec (301 km.).

Wieluń — Piotrków. Opoczno — Radom — Lublin (309 km.).

Toruń — Ostrołęka — Bielsk.
Mława — Brześć nad Bugiem.
Lublin — Belz.

Samochody w woj. Warszawskim.

W pierwszej połowie b. m. w warszawskim urzędzie wojewódzkim zarejestrowano 34 nowe samochody, z tego 11 autobusów, które uruchomiono na dotychczasowych liniach, przeważnie na szlakach Warszawa—Radom, Warszawa—Przasnysz i Mława—Sierpc. Wzmiem uruchomionych wycofano 2 stare zniszczone autobusy.

W tym samym czasie wydano 11 pozwoleń szoferskich oraz 7 koncesji na uruchomienie nowych autobusów na dotychczas czynnych liniach.

Kursa higieny dla nauczycieli.

Ministerium oświecenia organizuje w porozumieniu z dyrekcją państw szkoły higieny w Warszawie dwa kursa przeszkolenia higienicznego dla kwalifikowanych nauczycieli (lek) szkół powszechnych. Pierwszy z nich trwać będzie od dn. 4 lipca do 23 sierpnia r. b. włącznie, drugi od dn. 2 sierpnia do 20 sierpnia r. b. włącznie. Oba odbywać się będą w państwowej szkole higieny (Warszawa—Mokotów) i obejmować będą do 90 godzin teorii i pewną liczbę godzin zajęć praktycznych, pokazów i wizytacji.

Cel kursów jest dwójaki: 1) merytoryczne wyszkolenie tych nauczycieli, którzy nie posiadają należytego przygotowania do nauczania higieny w 7 oddziale szkoły powszechnej, i 2) podniesienie poziomu uświadamienia higienicznego ogółu nauczycielstwa, które z charakteru swego stanowiska pracować musi w dziedzinie higieny społecznej.

KOMUNIKATY.

SPRAWOZDANIE.

Za sprzedaż znaczka w dniu 22 maja r. b. na zasilenie funduszów Stacji Opieki nad dziećmi — Kościuszki, 3 — zebrano 308 (właśnie trzysta osiem złotych), które w całości przyjęto do kasy.

Penion Kwestarkom za podjęte trudy, oraz ofiarodawcom składa podziękowanie

Przewodniczący Komisji Higienicznej—

Lekarskiej Op. nad dziećmi

Br, Mazowiecki.

Przewodnicząca Komitetu Pań

Opiekunek Stacji Opieki

Ligowska.

LISTA OFIAR

złożonych w sprawach karnych w Wydziale Odwoławczym - Karnym Sądu Okręgowego w Płocku.

I. Na „Patronat nad Płocką Młodzieżą Akademicką” na ręce starbaiska p. E. Renca:

1) w spr. N. Ak. 120/27 na skutek pojednania się z oskarżycielem Edwardem Grosmanem, oskarżona Wiktorja Gapińska złożyła 5 zł.

2) w spr. N. Akt. 77/27 na skutek pojednania się z oskarżycielką Marią Stobnicką, oskarżona Marja Jabłońska złożyła 30 „

Jak Kessler i jego wspólnicy zostali złapani.

W onegdajszym numerze podaliśmy wiadomość o ujęciu Karola Kesslera i jego współników, którzy 13 jub. m. skradli w Urzędzie pocztowym w Królewskiej Hucie półtora miliona złotych, przekazanych przez oddział Banku Polskiego w Siedlech dla Banku Polskiego Królewskiej Hucie.

Katowicka „Polonia” podaje szczegóły tej największej kradzieży, jaka się zdarzyła w Polsce. Przesyłka skradziona przez Karola Kesslera, zawiera 3000 sztuk banknotów pięćset złotych. Awizowana była 12 kwietnia, awiz otrzymał Kessler, który też dokonał kradzieży. Kradzież zauważono dopiero następnego dnia i odrazu wszczęto poszukiwania za Kesslerem, który tymczasem się ulotnił. Śledztwo prowadzili podkom. Dudy, podkom. Ziętek i starszy przodownik Ślęzak. W czasie śledztwa okazało się, że Karol Kessler dokonał kradzieży przy pomocy brata Wilhelma i niejakiego Cieślaka Gotfryda. Dzięki pomocy policji niemieckiej udało się wykryć miejsce pobytu Wilhelma Kesslera, którego aresztowano koło Gliwic. Znalaziono przy nim kwotę 5 tys. zł. Z zeznań Wilhelma Kesslera dowiedzia-

3) w spr. N. Ak. 573/26 na skutek pojednania się stron złożył: oskarżony Feliks Przybylski i oskarżyciel Andrzej Czapski po 5 zł., razem . . . 10 „

4) w spr. N. Ak. 1492/26 na skutek pojednania się z oskarżycielką Zofią Derecką, oskarżona Wiktorja L-śniewska złożyła 10 „

5) w spr. N. Ak. 184/27 na skutek pojednania się z oskarżycielką Pauliną Ciarkowską, oskarżony Feliks Kraszewski złożył 5 „

6) w spr. N. Ak. 113/27 na skutek pojednania się z oskarżycielką Marią Krysiakową Piotr Wojtkowski ojciec nieletniej osk. Aleksandry Wojtkowskiej złożył 10 „

7) w spr. N. Ak. 153/27 na skutek pojednania się z oskarżycielem Michałem Fortuną oskarż. Józef i Andrzej Olejniczakowie złożyli 50 „

8) w spr. N. Ak. 114/27 na skutek pojednania się z oskarżycielem Moszkiem Akawcem oskarżony Władysław Nowicki złożył 50 „

8) Bezimiennie 30 „

Razem 200 zł.

II. Na „Związek Obrony Kresów Zachodnich” na ręce Prezesa Koła Płockiego;

1) w spr. N. Ak. 187/27 na skutek pojednania się z Józefem Durmą, oskarżeni Franciszek Mierzejewski, Marjanna Mierzejewska, Wiktorja Gapińska, Anna Mierzejewska, Weronika Mierzejewska, Zygmunt Mierzejewski i Józef Pawlowski złożyli . . . 30.10

2) w spr. N. Ak. 1436/26 na skutek pogodzenia się z oskarżonym Franciszkiem Mierzejewskim oskarżony Józef Durma złożył 5 „

3) w spr. N. Ak. 188/27 na skutek pojednania się z Franciszkiem Mierzejewskim, oskarżeni: Stan. Śmied, Antoni Zelewski i Edward Grosman złożyli 4 „

4) dla zaokrąglenia kwoty złożył Kazimierz Dykowski Prezes Sądu Okręg. w Płocku 10.90

Razem 50 zł.

III. Na „Czerwony Krzyż” na ręce Prezesa Oddziału Płockiego p. J. Włodczewskiego:

1) w spr. N. AK. 5/27 na skutek pojednania się z oskarżycielką Czesławą Gołębiowską oskarżony F. Koperta złożył 20 „

2) dla zaokrąglenia kwoty Kazimierz Dykowski, Prezes Sądu Okręg. w Płocku złożył 10 „

Razem 30 zł.

(Dalszy ciąg ofiar na str. 6-ej.).

IV. Na dzwony dla Kościoła Parafialnego w Trzpcowie na ręce księdza Dzierżanowskiego w Płocku:
1) w spr. N. Ak. 1216/26 na skutek pojednania się z oskarżycielem Symplicjuszem Kownackim, oskarż. Wincenty Jarzębski złożył zł 200
Razem zł 200

V. Na „Ligę Obrony Powiatrznej Państwa” na ręce Przewodniczącego Komitetu Powiatowego w Płocku p. Starosty Płockiego A. Pinakiewicza:
1) w spr. N. Ak. 1216/26 na skutek pojednania się z oskarżycielem Symplicjuszem Kownackim, oskarżony Wincenty Jarzębski złożył 200 zł.
2) w spr. N. Ak. 1356/26 na skutek pojednania się z Adamem Skierskim oskarżony Stanisław Wochowski złożył 5 „
3) w spr. N. Ak. 1308/26 na skutek pojednania się z oskarżycielką Stefaną Grzelak, oskarżona Barbara Ciemska złożyła 50 „
5) w spr. N. Ak. 1459/26 na

skutek pojednania się z oskarżycielką Felicią Jabłońską, oskarżony Józwiak Bolesław złożył 5 „
4) w spr. N. Ak. 690/25 na skutek pojednania się z Juliussem Milke, oskarżony Edward Ryksa złożył 20 „
6) w spr. N. Ak. 1163/26 na skutek pojednania się z oskarżycielem Aronem Makowskim oskarżeni Helena i Stanisław Jasniński złożyli 10 „
7) w spr. N. Ak. 1498/26 na skutek pojednania się z oskarżycielem Konstantym Nieldzielskim oskarżony Jan Nowak złożył 5 „
8) w spr. N. Ak. 1386/26 na skutek pojednania się ze Stanisławem Rudoszką oskarżony Antoni Kowalski 10 „
9) w spr. N. Ak. 224/27 na skutek pojednania się z oskarżycielami: Stan. Owczarowskim i Czesławem Sładowskim, oskarżony Rajmund Kukliński złożył 5 „
Razem 310 zł.

B. w Sądzie Pokoju w Sierpcu
10) w spr. N. K. 2622/26 złożył Józef Góralewski 3 zł.
11) w spr. N. K. 279/27 złożył Jan Kotlewski 10 „
12) w spr. N. K. 2754/26 złożył Wacław Kusowski 20 „
13) w spr. N. K. 120/27 złożył Franciszek Raczynski 2 „
14) w spr. N. K. 184/27 złożył Ojser Lipiński 1 „
15) w spr. N. K. 184/27 złożyła Antonina Kopystocka 1 „
16) w spr. N. K. 2116/26 złożyła Marianna Rutkowska 50 „
17) w spr. N. K. 2116/26 złożył Wacław Pokrzywnicki 2 „
18) w spr. N. K. 804/23 złożył Wacław Rogowski 2 „
19) w spr. N. K. 2709/26 złożył obr. sąd, Jan Kołakowski w imieniu Jadwigi Kosiorowskiej 50 „
20) w spr. N. K. 155/27 złożył Jan Łucicki 10 „
20) w spr. N. K. 182/27 złożyła Ludwika Majjańska 18 „
22) w spr. N. K. 183/27 złożyła Ludwika Marjańska 32 „

23) w spr. N. K. 264/27 złożył Leonard Jeżak 5 „
24) w spr. N. K. 296/27 złożył Jan Kontarski 40 „
25) w spr. N. C. 878/26 złożył Luowik Osmólski 50 „
Razem 296 zł.

26) dla zaokrąglenia kwoty Kazimierz Dyakowski Prezes Sądu Okręgowego w Płocku złożył 14 zł.
Razem 620 zł.

Ogółem złożono 1100 zł.

Prezes Sądu K. Dyakowski.

Płock 21.5 1927 r.

Pokwitowanie.

Na radio w szpitalu św. Trójcy na ręce ks. Malinowskiego — za pośrednictwem p. R. Przybojewskiej z Cielkowa — złożyli; pp. por. Sotkiewicz 2 zł. 50 gr., Jan Kasperkiewicz 5 zł. Jacek Kasperkiewicz 10 zł, Stanisław Waśniewski 5 zł, Jan Waśniewski 5 zł, Irena Kasperkiewicz 2 zł, Franciszek Waśniewski 1 zł, Regina Przybojewska 2 zł.

OGŁOSZENIE.

Do rejestru handlowego Dz. A. i B. Sądu Okręgowego w Płocku wniesiono następujące wpisy:

87. Zarej. dn. 28 lutego 1927 r. „Rolnik”. Spółka Akcyjna przemysłu Rolnego w Gostyninie”. Firma obecnie brzmić będzie „Spółka przemysłu Rolnego „Rolnik” w Gostyninie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Spółka ma na celu prowadzenie młyna parowego dla przemiatu zboża na mąkę, dostarczonego przez swoich udziałowców-producentów, jak również zakupionego. Kapitał zakładowy 80.000 zł., wyrażnie osmdziesiąt tysięcy zł. podzielony na 2000 udziałów po 40 zł. każdy udział. Do zarządu powołani: Roman Higersberger, Karol Ike-Duninowski i Michał Zylinski. Do Komisji Rewizyjnej: Feliks Dobrski, Antoni Ruszkowski i Paweł Lenartowicz. Zarząd wybierany jest na trzy lata. Komisja Rewizyjna na 1 rok. Do kompetencji zarządu należy zastępowanie spółki nieograniczenie za wyłączeniem aljenowania i obciążania nieruchomości spółkowych. Wszelkie w imieniu spółki zobowiązania, kontrakty, umowy, akty notarialne i hipoteczne, które nie dotyczą aljenowania i obciążenia nieruchomości, również czeki i żyra na wekslach winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu. Wszelką korespondencję i wszelkie pokwitowania, jako to z odbioru przesyłek pieniężnych, wartościowych i t. d. podpisuje jeden członek zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na czas nieograniczony. Akt spółki zeznany przed notariuszem Marjanem Maciejką z Gąbina, dn. 24 grudnia 1926 r. za N. rep. 1074. Według bilansu otwarcia w złotych, sporządzonego na dzień 31 marca 1926 r. stosownie do Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. (Dz. U. N. 55/24 poz. 542) i zatwierdzonego przez Walne zgromadzenie akcjonariuszów dn. 20 maja 1926 r. Kapitał zakładowy określony został na 27278 zł. 44 gr. Wobec tego, że na zasadzie § 1 art. 20 tegoż Rozporządzenia minimum kapitału dla spółek akcyjnych wynosi 100.000 zł. przeto akcjonariusze przekształcają spółkę akcyjną na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, z kapitałem 80.000 zł. Spółka ta przejmie cały dotychczasowy majątek ruchomy i nieruchomy i kapitały, a także aktywa i pasywa dotychczasowej spółki akcyjnej. Rok operacyjny od 1 lipca do 30 czerwca każdego roku. Odpowiedzialność członków — udziałami.

Do N. 35 zarej. dn. 25 kwietnia 1927 r. „Stowarzyszenie Rolnicze Płockie w Płocku, spółka akcyjna”. Na mocy uchwały Rady zarządzającej z dn. 29 marca 1927 r. prokurent Wacław Jagodziński, mianowany został vice-dyrektorem, z prawem podpisywania weksli łącznie z Dyrektorem-zarządzającym, oraz w zastępstwie Dyrektora-zarządzającego do podpisywania korespondencji łącznie z jednym z prokurentów, czeków i weksli łącznie z jednym z członków Dyrekcji.

Do N. 47 zarej. dn. 21 kwietnia 1927 r. „Biuro Inżynierjno-Budowlane „Sektor”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku”. Zebranie spółników z dnia 11 marca 1927 r. powołało do zarządu Józefa Głowczewskiego na Dyrektora-zarządzającego, Józefa Machcińskiego i Mirosława Koźlakowskiego na zastępców Dyrektora. W razie nieobecności lub choroby Dyrektora zastępcy zastępują go we wszystkich kompetencjach, przewidzianych w § 10 aktu spółki. Zarząd w składzie wymienionym wybrany zostaje na lata operacyjne 1927 i 1928 do czasu ogólnego zebrania spółników w pierwszym kwartale 1929 r.

2643 zarej. dn. 30 marca 1927 r. „Młyn Królewiecki, W. Wołkogeniczko i A. Jachno w Płocku”. Młyn motorowy, położony przy ulicy Królewieckiej N. 35. Właściciele: Włodzimierz Wołkogeniczko w 1/4 części, Albina-Cecylja Jachno w 1/4 części, sukcesorowie po zmarłej Marji Wołkogeniczko w 1/4 części i sukcesorowie po Adolfie Jachno w 1/4 części. Przedsiębiorstwo w wysł testamentu Adolfa Jachno, jak również aktów dzierżawy, sporządzonych dn. 12 stycznia 1926 r. N. 46 i 15 grudnia 1926 r. N. kol. 20 rej. 1147, przed notariuszem Brudnickim w Płocku, prowadzą: współwłaścicielka Albina-Cecylja Jachno, oraz sukcesorowie po zmarłym Adolfie Jachno, Henryk i Edmund bracia Jachno. Dzierżawa zawarta na 1 rok, poczynając od 15 listopada 1926 r. z tym, że o ile na trzy miesiące przed upływem tego terminu dzierżawcy nie zażądają notarialnie zakończenia dzierżawy, to przedłuża się ona na następny rok na tych samych warunkach. Po upływie dwóch lat każda strona ma prawo żądać zakończenia dzierżawy po notarialnem wypowiedzeniu.

2644. Stanisław Żółtowski, biuro parcelacyjne i komisowa sprzedaż majątków w całości, Płock. Właśc. Stanisław Żółtowski, zam. w Płocku.

2645. Chaim Rutman i S-ka w Raciążu, handel mąką. Spółka firmowa. Spółnicy: Chaim Rutman, Mordka Gutman i Abram Knaster. Spółka firmowa, zawarta dnia 7 marca 1927 r. w celu przemiatu zboża na mąkę na młynie Michała-Chaima

Knastera i odstawianie takowej do Warszawy. Weksle podpisują wszyscy spółnicy. Spółka powyższa trwać będzie przez ciąg trwania umowy z M. Ch. Knasterem, sporządzonej dn. 2 go marca 1927 r. za N. 345 przed not. Rogalwiczem w Raciążu. Umowa zawarta na miesiąc z prawem, automatycznego przedłużania przez M. Ch. Knastera z miesiąca na miesiąc, do czasu wypowiedzenia notarialnego na tydzień przed terminem jednemu z kontrahentów.

2646. Henoch Lichtensztejn drobny handel tow. kolonialnymi, spożywczymi, galanteryjnymi i piśmiennymi w Nowej-Wsi. Właśc. Henoch Lichtensztejn zam. w Nowej-Wsi, gm. Skrzany.

2647. Piotr Zagrodzki, sklep galanteryjno-spożywczy i piekarnia w Czerwińsku. Właśc. Piotr Zagrodzki, zam. tamże.

2648. Majer Szydło i Szmul Sztern, handel bydłem i cielętami w Płońsku. Właśc. Majer Szydło i Szmul Stern, zam. tamże.

2649. Józef Sojczyński, apteka, Sanniki. Właśc. Józef Sojczyński, zam. tamże.

2650. Stanisława Rucińska, sklep bławatno-galanteryjny w Nowem-Mieście. Właśc. Stanisława Rucińska, zam. w Nowem-Mieście, gm. Modzele.

2651. Jankiel Siano, jadalnia, sprzedaż piwa i słodczy w Nowem-Mieście, st. Płońskie. Właściciel Jankiel Siano, zam. tamże.

2652. „Mleczarnia „Export” w Płocku, b-cia Czarnobroda spółka firmowa”. Wyrób masła serów, śmietanki, sprzedaż mleka, handel ptactwem. Spółnicy: Eljasz Czarnobroda, zam. w Płocku. Uryn Gabrijel Czarnobroda, zam. w Krakowie. Prawne miejsce zamieszkania obydwóch Płock, ul. Dobrzyńska 18. Spółka firmowa założona na 3 lata, licząc od dnia 1 stycznia 1927 r. O ile żaden ze spółników na trzy miesiące przed terminem nie zawiadomi notarialnie drugiego spółnika o wystąpieniu ze spółki, przedłuża się ona automatycznie na następne trzy lata. Weksle i wszelkie zobowiązania podpisują obaj spółnicy pod firmą. Zarząd i administracja spółki, najem służby, prowadzenie spraw sądowych, zawieranie kontraktów i umów należy do Eljasza Czarnobrody. Podpisy kładą się pod pieczęcią firmy. Akt spółki sporządzony przed notariuszem Brudnickim w Płocku, dn. 29 grudnia 1926 r. pod N. 1200

Do N. 2090 Józef Kunicki i S-ka w Płońsku” wykreśla się z rejestru. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Pachelskim w Płońsku, dnia 20 listopada 1925 r. za N. rep. 1807 przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Karola Wojtułowicza, który przejmie wszelkie sprawy spółki, wedle stanu i rachunków z dnia 1. 9. 1925 r. Wszelkie aktywa i pasywa, wszelkie jej ruchomości i nieruchomości, wogóle wszelkie prawa dotychczasowych swych spółników, z wyjątkiem brzmienia firmy-2653. Konstanty Cichoński, karczma w Chociszewie. Właśc. Konstanty Cichoński, zam. w Chociszewie, gm. Wychódź.

2654. Władysław Gostkiewicz, młyn wodno-motorowy w Czerniu. Właśc. Władysław Gostkiewicz, zam. w Czerniu gm. Modzele.

2655. Pinkus Golde, skup zdoła w Płońsku. Właśc. Pinkus Golde, zam. tamże.

2656. Eleonora Witowska, młyn wodny w Bolecinie. Wł. Eleonora Witowska, zam. w Bolecinie, gm. Sochocin.

2657. Dawid Holeman, sklep bławatny w Nowem-Mieście. Właśc. Dawid Holeman, zam. w Nowem-Mieście, gm. Modzele.

2658. Dawid Lewin, sklep z pieczywem i piekarnią w Nowem-Mieście. Właśc. Dawid Lewin, zam. w Nowem-Mieście, gm. Modzele.

2659. Jan Pilitowski, sklep kolonialny w Nowem-Mieście. Właśc. Jan Pilitowski, zam. tamże.

2660. Leokadja Kuglerowa, sklep z wędlinami i mięsem w Płońsku. Właśc. Leokadja Kuglerowa, zam. tamże.

2661. Marja Pawłowska, sklep masarski w Czerwińsku. Właśc. Marja Pawłowska, zam. w Czerwińsku, gm. Sielec.

2662. Ludwika Grabowska, karczma w Czerwińsku. Właśc. Ludwika Grabowska, zam. tamże.

2663. Jan Kozerski, restauracja z wyszynkiem trunków w Dobrzykowie. Właśc. Jan Kozerski, zam. we wsi i gm. Dobrzyków.

2664. Dawid Kassman i Abram Przygoda, skład desek w Płońsku. Właśc. Dawid Kassman i Abram Przygoda, zam. tamże. Dawid Kassman z żoną swoją Taubą-Szajdlą z domu Cemaeh zawarł intercyzę przed notariuszem Lutomirskim z Płocka dn. 6. 12. 1877 r. za N. 674 na prawach rozdzielnosci majątku, tak obecnie posiadanego, jak nabytego po ślubie, a wspólności dorobku.

2665. Rykla Palestrant, sklep spożywczy w Nowem-Mieście. Właśc. Rykla Palestrant, zam. tamże.

2666. Szajndla Wiatrak, sklep galanteryjno-spożywczy w Nowem-Mieście. Właśc. Szajndla Wiatrak, zam. tamże.

1566. Fugiel Lipska, drobna sprzedaż towarów łokciowych w Dobrzyńcu n. Drwecą. Właśc. Fugiel Lipska, zam. tamże.

1567. Lipszyc Chiel, drobna sprzedaż towarów galanteryjnych i łokciowych w Dobrzyńcu n. Drwecą. Właśc. Lipszyc Chiel, zam. tamże.

Do N. 1627. „Bieniecki, Wasilewski i S-ka w Sierpcu, spółka firmowa”. Mocą aktu zeznanego przed notariuszem Gurbiskim w Sierpcu dn. 26. I. 1927 r. N. 101, Antoni Wasilewski, połowę swego udziału w tej spółce, z aktywami i pasywami cedeuje i odstępuje na własność Czesławowi Skirzyńskiemu.

Płock dnia 23 maja 1927 r.

Sąd Okręgowy.

Ogłoszenia drobne.

Elewator w dobrym stanie do młocarni — kupię. Zgłoszenia do Adm. Dz. Pł. № 369.

Mechanik do młocarni na procenty — potrzebny od zaraz Zgłoszenia do Adm. Dz. Pł. № 370.

**Koperty
handlowe,
Blankiety
(R) firmowe,
Cyrkularze
wykonuje**

**Drukarnia
„Dziennika
Płockiego”**

Płock, ul. Kolegjalna nr. 8. Wejście na lewo z podwórza.

**Czyś złożył składkę
na
„Czerwony Krzyż”**

1926